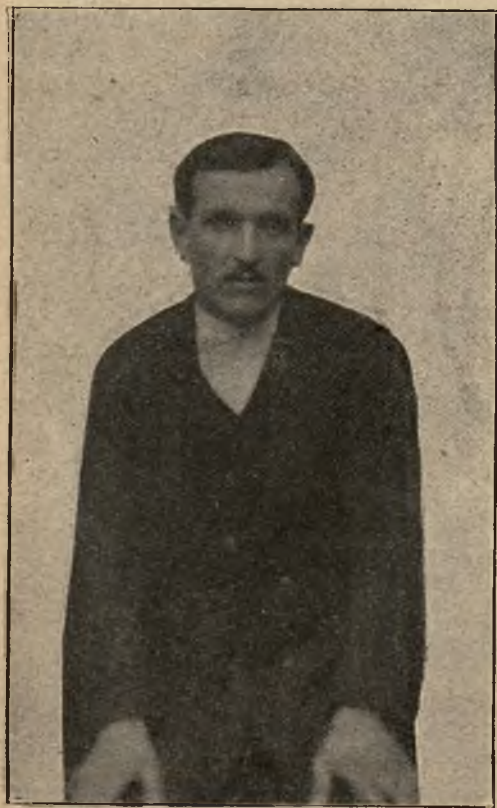


padkowo usłyszał raz obradujących nad napadem bandytów. To posłużyło policji do wylapania wszystkich zbrodniarzy, którzy w śledztwie z całym stoicyzmem przyznali się do winy. Obecna rozprawa budzi wielkie zainteresowanie w mieście. Galerye sali sądowej zatłoczone są publicznością, choć osoby zbrodniarzy nic ciekawego nie przedstawiają. Są to przeciętne, zwyrodniałe osobniki, z których każdy już miał konflikt z władzami policyjno sądowymi. Broniąc się, składają winę jeden na drugiego i spokojnie opowiadają szczegóły mordu, jakby o najzwyczajszą chodziło sprawę. W zwierzęcych ich ser-



Mordercy ś. p. Świszczowskiego przed sądem:
Jan Kobrzyński.

cach nie drgnie żadne uczucie ludzkie — zdają się nie rozumieć ohydy czynu — *moral insanity*. Rozprawie przewodniczy radca sądu Markiewicz, jako wotanci zasiadają pp. Krause i Pattak, oskarża prokurator dr. Lang, oskarżonych bronią adwokaci: dr. Drobner (Łyżwińskiego), dr. Słotwiński (Gackiewicza), dr. Seinfeld (Kobrzyńskiego), dr. Bader (Krajewskiego), dr. Szalay (Świerczyńskiego), dr. Krzasklewski (Goduli).

Posel — konfidentem policji.

Niemąlo huku robi w Czechach, a także i w całej Austrii, od paru już tygodni skandaliczna afra posła Sviha. Krótko mówiąc, polega ona na wykryciu, że posel do parlamentu Sviha, członek i jeden



Mordercy ś. p. Świszczowskiego przed sądem:
Jan Łyżwiński.



Mordercy ś. p. Świszczowskiego przed sądem:
Jan Godula.

z przywódców partii narodowo-socjalnej, był od lat, delikatnie mówiąc, płatnym konfidentem policji.

Działając jako taki popełnił on wiele czynów, zgoła nie zaszczytnych. Zdradzał przed policją plany i zamiary swej partii, podróże polityków czeskich, spowodował uwięzienie kilku ludzi, za co pobierał około 10.000 K rocznie. Oprócz tego wprowadzał demoralizację do własnego stronnictwa, pośrednicząc w uzyskiwaniu na jej wydawnictwa pieniędzy z funduszu godzinowego, wzamian za prowadzenie przez nią polityki w myśl rządu.

Zdemaskowanie tego denuncjanta posła skompro-



Mordercy ś. p. Świszczowskiego przed sądem:
Stanisław Gackiewicz.

mitowało jego partię, i odkryło bagno korupcji wśród polityków czeskich.

Sviha sam z początku zapierał się, ale dowody były zbyt przekonujące. Młodoczeski dziennik „Narodni Listy“, który dla pogrzebienia przeciwników swych radykalnych (do których Sviha należał) ujawnił tę afra, opublikował dokumenty nie wątpliwe. Nawet partyjny organ Svihy przestał go bronić. Nad Sviha odbył się rodzaj sądu obywatelskiego, którego wyrok był dla niego druzgoczący. Wobec tego dawni koledzy klubowi Svihy oświadczyli, że on mandat poselski składa, a sam Sviha — wyjechał w niewiadomym kierunku. Przypuszczają, że pojechał do Ameryki, skazany przez sąd obywatelski — jak przed laty również zdemaskowany jako szpieg policyjny, publicysta i literat czeski Sabina — na wygnanie z kraju.

Nadmienić należy, że Sviha był nie tylko posłem,



Echa zamachu w Debreczynie: Hotel „Imperial“ w Czerniowcach, w którym sprawcy zamachu swój plan przygotowali.



Mordercy ś. p. Świszczowskiego przed sądem:
Bolesław Krajewski.